

jako chalkolit lub okres miedzi (w oryginale „Kupferzeit”) oraz wczesnym fazom ogólnie pojmowanej epoki brązu. Jej zakres przestrzenny jest jednak o wiele szerszy od przedstawionej w tytule. Jakkolwiek granicę na północy wyznaczają Karpaty, zaś na południowym wschodzie góry Taurus w pld. Turcji, to baza porównawcza obejmuje też pld.-zach. Nadczarnomorze, Kretę, Cypr, Egipt oraz Mezopotamię. Z obu ostatnich regionów pochodzić mają tradycyjnie pojmowane daty kalendarzowe, dotyczące zwłaszcza wydarzeń historycznych, w tym panowania poszczególnych dynastii i władców.

Na konieczność ścisłego łączenia datowania absolutnego epoki brązu w Europie środkowej z tego rodzaju datowaniem na Bliskim Wschodzie oraz w Egipcie wskazywał już m.in. V.G. Child². Badacz ten przyjął, że podstawę stanowić tu winny powiązania kulturowe między Mezopotamią i Anatolią (z odnogą ku Kaukazowi) a Troją, oraz dalej poprzez wsch. Bałkany i Kotlinę Karpacką (dorzecze środkowego Dunaju) ku dorzeczu Odry i Łaby z jednej strony, a wzdłuż Dunaju ku jego górnemu dorzeczu – z drugiej, z odnogą (o dalszoplanowym znaczeniu) ku Półwyspowi Jutlandzkemu. Natomiast dla kultury mykeńskiej, będącej ogniwem aż z pld. Anglią (Stonehenge), uznał on, że podstawowe znaczenie mają powiązania między Egiptem a wspomnianą kulturą za pośrednictwem Krety, dla której przyjmuje też regionalne jej związki z Cykladami.

Odrębne stanowisko zajął m.in. H. Quitta³. Przyjął on, że dla Europy środkowej podobne znaczenie miały oddziaływania kulturowe między Mezopotamią poprzez góry Taurus a Troją, a dalej ze wsch. Bałkanami, niezależnie zaś również kontakty między Egiptem, Kretą i Anatolią. Kreta stanowić tu miała dodatkowe ogniwo wiążące z Troją, z obszarem kultury mykeńskiej, a także z późnoneolityczną kulturą Los Millares z pld.-wsch. Hiszpanii. Natomiast podobne powiązania przyjąć należy między Troją a istniejącą w poł. 3 tysiąclecia przed Chr. kulturą Maikop z pld. Podkaukazia, w odniesieniu do której wzajemne oddziaływania, chociaż na mniejszą skalę, dostrzegalne są między nią a Kotliną Karpacką.

Dlaczego zwracam tu uwagę właśnie na poglądy H. Quitty? Do nich bowiem nawiązuje koncepcja omawianej pracy H. Parzingera. Wypadnie przypomnieć, że zwłaszcza w ostatnim dziesięcioleciu w wyniku uzyskanych nowych dat dendrologicznych oraz ¹⁴C podjęto ważne dla Europy środkowej przewartościowanie zarówno podstaw chronologicznych, jak i datowania szychku neolitu i wczesnych faz epoki brązu, istotne również dla całej wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Pozornie dokładna (w opinii archeologów klasycznych) chronologia i datowanie latami kalendarzowymi kolejnych dynastii egipskich oraz mezopotamskich opierała się w istocie na arbitralnych założeniach, uznawanych za klasyczne, i w tej formie wprowadzonych do literatury światowej. Pociągało to konsekwencje związane z przyjęciem dla wydarzeń środkowoeuropejskich podobnego datowania absolutnego. Nowe daty dla erupcji wulkanu Thera na Morzu Egejskim i zniszczenia miasta Akrotiri spowodowały konieczność przesunięcia datowania 18 dynastii egipskiej o około 150 lat i podobnego „postarzenia” chronologii cywilizacji egipskiej w tej fazie; towarzyszyły temu też nowe daty ¹⁴C dla grobowców szybowych w Mykenach. Wspomniane kwestie dotyczą późniejszych już faz epoki brązu i przez H. Parzingera nie były poruszane w recenzowanej tu pracy, ale pośrednio odbijają się niestety na datowaniu absolutnym wcześniejszych wydarzeń w strefie wschodnioróżdziennomorskiej⁴.

Wbrew więc dotychczasowemu opiniiom archeologów klasycznych w dalszym ciągu istnieją poważne trudności w synchronizacji zjawisk między poszczególnymi strefami wschodniej części Morza Śródziemnego (w tym i Egipcie) a obszarami sąsiadującymi. Wynika to z operowania tzw. krótką, średnią i długą chronologią, która u różnych badaczy wykazuje różnice od 80 do 200 lat dla

² Cyt. za C. Renfrew, *Before civilization. The radiocarbon revolution and prehistoric Europe*, London 1978, s. 45 oraz 46/47 mapa 6.

³ Materiały udzielone mi łaskawie przez Autora w 1985 r.

⁴ Piszę o tym obszernie w odniesieniu do Europy środkowej i północnej w przygotowanym do druku opracowaniu monograficznym: Z. Bukowski, *Pomorze w epoce brązu w świetle dalekosiężnych kontaktów wymiennych*.

tych samych faktów i zdarzeń. Konsekwencją tego jest przyjmowanie różniących się odcinków czasowych (wyrażonych w latach kalendarzowych) panowania poszczególnych dynastii i władców Egiptu oraz Mezopotamii⁵, a dalej datowania na ich podstawie zespołów i znalezisk, zwłaszcza z Krety oraz ogólnie pojmowanej Grecji. Rzutowało to z kolei na synchronizację datowania kultur i zespołów strefy karpacko-alpejskiej oraz w Europie pñ.-zach., m.in. zaś powiązań kulturowo-wymiennych między Mykenami a zespołem Wessex w Anglii. C. Renfrew⁶ postulował w swoim czasie konieczność uwzględnienia w szerszym niż dotąd stopniu faktu niezależnego rozwoju oddalonych od siebie stref kulturowych, nie zaś rozpatrywania tego procesu w kontekście decydujących (rzekomo lub faktycznie) oddziaływań strefy wschodnioróżdziennomorskiej. Na kwestie te zwraca zresztą ogólnie uwagę i H. Parzinger (s. 273 nn., tamże literatura), podkreślając m.in., że w zakresie wystąpienia na Krecie w fazach EM i MM tzw. wyznaczników chronologicznych dysponujemy nader nielicznymi znaleziskami (s. 285 nn.).

Uzyskane w ostatnich zwłaszcza latach serie wyników analiz dendrochronologicznych oraz kalibrowanych dat ¹⁴C dla ostatniego z wymienionych regionów eurazjatyckich stworzyły bardziej uzasadnione podstawy dla skorelowania w ramach względnej i absolutnej skali czasowej datowań poszczególnych dynastii Starożytności i dla świata egejskiego⁷. W tym kontekście dla starszych faz epoki brązu ważne są, niestety wciąż dyskutowane, uściślenia w datowaniu kalendarzowym poszczególnych grobów tzw. szybowych w Mykenach czy erupcji wulkanu Thera. Przy stosunkowo już dokładnej periodyzacji dla Krety oraz Grecji, której zasady i szczegółowe ustalenia przyjmowane są dla Bałkanów, Kotliny Karpackiej oraz Europy środkowej, w dalszym ciągu zaznaczają się znaczne różnice w przyjętych przez badaczy datach absolutnych rzekomo lub faktycznie współczesnych sobie zjawisk w południowej i północnej strefie Europy. Liczne uściślenia dla świata egejskiego w epoce brązu wykazują ekstremalne różnice, wynikające zarówno z dużych rozbieżności w datach ¹⁴C dla tych samych obiektów, jak i długości występowania oraz przeżywania się cech typologicznych i stylistycznych, a także często niedostatecznie rozpoznanej stratygrafii obiektów osadniczych. Przykładem mogą być skutki erupcji wulkanu Thera oraz jej datowanie w obrębie rozpoznanych obiektów tej części Morza Śródziemnego⁸, a także innych regionów świata.

Mimo wyżej wyrażonych krytycznych uwag trzeba wyraźnie powiedzieć, że najnowsze ustalenia zezwalają na znaczne uściślenia datowania zespołów i zjawisk w omawianej tu strefie euroazjatyckiej oraz na wzajemną synchronizację w zakresie ich dat absolutnych. Uwzględnienie nowych kalibrowanych dat radiowęglowych dla znalezisk ze środkowej Europy, a także wyników analiz dendrochronologicznych stworzyły ugruntowaną podstawę do cofnięcia początków epoki brązu (rozumianej tu w sensie chronologicznym) z lat około 1900–1800 do 2350–2300 przed Chr., a więc o jego „postarzenie” co najmniej o 400–500 (!) lat⁹.

⁵ F.A. Hassan, S.W. Robinson, *High-precision radiocarbon chronometry of ancient Egypt and comparisons with Nubia, Palestine and Mesopotamia*, „Antiquity”, R. 61:1987, nr 231, s. 119 nn.

⁶ C. Renfrew, *Wessex without Mycenae*, „Annual of the British School of Archaeology at Athens”, R. 63:1968, s. 277 nn.

⁷ A.F. Harding, W.J. Tait, *‘The beginning of the end’: progress and prospects in Old World archaeology*, „Antiquity”, R. 63:1989, nr 238, s. 147 nn.

⁸ Zob. uwagi A.F. Hardinga, W.J. Taita, *op. cit.*, s. 149.

⁹ Np. K. Rasmann, *Spätneolithikum und frühe Bronzezeit im Fachland zwischen Elbe und Oder*, Beiträge zur Ur- und Frühgeschichte Mecklenburg-Vorpommern, t. 28, Lübstorf 1993, s. 50 nn. oraz 107 nn. – tabela III: zestawienie datowań; S. Forenbaier, *Radiocarbon dates and absolute chronology of the central European early Bronze Age*, „Antiquity”, R. 67:1993, s. 235 nn. Z najnowszych prac zob. też: M. Stuiver, *High-precision bidecal calibration of the radiocarbon time scale, AD 1950–500 BC and 2500–6000 BC*, „Radiocarbon”, t. 35:1993, z. 1, s. 1 nn.; M. Stuiver, P.J. Reimer, *Extended ¹⁴C data base and revised calib. C.O. ¹⁴C calibration program*, tamże, s. 215 nn.

Uwagę powyższą rozszerzyć należy nawet o stwierdzenie, że liczba dat dendrologicznych oraz ^{14}C dla zespołów i znalezisk późnoneolitycznych oraz z wczesnych faz epoki brązu w Europie środkowej przewyższa podobne ustalenia dla Bałkanów i strefy egejskiej. Stwarza to realne podstawy nie tylko dla możliwości dokonywania porównań między obu strefami europejskimi, ale wręcz dla przyjęcia dla części północnej nie zależnych podstaw (oraz rezultatów) datowania. Jest to zagadnienie, które zwłaszcza w ostatnich latach stało się przedmiotem szczegółowych studiów ze strony badaczy środkowoeuropejskich i daleko wykracza poza zakres niniejszej recenzji.

Po tych wstępnych uwagach ogólnych przejdę do przedstawienia wyników studiów zawartych w pracy H. Parzingera.

„Wprowadzenie” (s. 1–12) jest prezentacją dziejów badań oraz poglądów poszczególnych badaczy, odnoszących się do procesu rozwojowego omawianej strefy, a także stratygrafii i chronologii względnej. Szczególnie ważne okazały się badania wielowarstwowych osiedli typu tell, poczynając od Hissarlik (Troja), zainicjowanych w 1871 r. przez H. Schliemann. W konsekwencji uzyskano tą drogą możliwość rozwarstwienia typologicznego materiału zabytkowego, zwłaszcza ceramicznego, i jego związku z wyróżnionymi kulturami oraz cyklami kulturowymi. Stworzyły one zarazem podstawy dla synchronizacji następstwa kulturowego w skali środkowo- i południowo-wschodnio-europejskiej, w strefie egejskiej oraz w Anatolii. Istotnym krokiem w postępie badań, ważnym również dla strefy środkowoeuropejskiej, okazały się: tom III dzieła N. Åberga *Bronzezeitliche und früheinszenzeitliche Chronologie* (1932), zaś dla obszaru egejsko-anatolijskiego – opracowania K. Bittela *Prähistorische Forschungen in Kleinasien* (1934) z istotnymi spostrzeżeniami w zakresie ustaleń chronologicznych.

Zaznaczający się postęp w badaniach w okresie międzywojennym dotyczył terenu północnych Bałkanów oraz Kotliny Karpackiej i Siedmiogrodu. Rezultaty ich zezwoliły na synchronizację kulturową, a także chronologiczną wydarzeń na całym tym obszarze ze strefą wschodniośroziemnomorską. Badania powojenne, które dotychczasową bazę źródłową rozszerzyły zdecydowanie w sensie jakościowym i ilościowym, stworzyły podstawę dla szczegółowego poznania zarówno procesu rozwojowego całego obszaru, omawianego przez H. Parzingera, a także poszczególnych jego regionów, jak i spostrzeżeń dotyczących chronologii względnej oraz absolutnej wyodrębnionych tam zjawisk historycznych. Wykorzystanie dorobku dyscyplin przyrodniczych, w tym w mniejszym jednak stopniu dendrochronologii, natomiast przede wszystkim analiz ^{14}C , w zakresie dat kalendarzowych doprowadziło z jednej strony do ich uściślenia, ale zarazem i do pojawienia się poważniejszych kontrowersji wynikających zwłaszcza z faktu kalibracji (a ostatnio również re-kalibracji) dat radiowęglowych. Do wniosków dotąd wysuwanych i uznawanych za obowiązujące, wprowadziły potrzebę poddania ich rewizji. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że dla uściślenia chronologii absolutnej Bałkanów i strefy egejskiej oraz Anatolii, w mniejszym stopniu w odniesieniu do Kotliny Karpackiej i Siedmiogrodu, podstaw szukać należy wciąż w Egipcie oraz w Mezopotamii. Jest to zresztą jedno z podstawowych założeń metodycznych pracy H. Parzingera.

Większe partie omawianej tu części I monografii (s. 13–252) poświęcone są zagadnieniu chronologii względnej poszczególnych regionów Kotliny Karpackiej, zachodnich oraz wschodnich Bałkanów i terenów u ujścia Dunaju, strefy egejskiej oraz zachodniej i środkowej Anatolii, rozpatrywanych w ramach wydzielonych przez tego Autora 15 horyzontów chronologicznych (z podziałem kilku z nich na dodatkowe „podhoryzonty”). Szczegółowe rozważania odnoszące się do każdego z wymienionych regionów zostały przez niego podsumowane w ogólnych uwagach dotyczących ich chronologicznej stratygrafii porównawczej (w oryginale „vergleichende Chronologie”). W odniesieniu do kwestii kulturowych i związanych z nimi datowań ogólnych w Europie środkowej szczególnie ważne są dla nas spostrzeżenia z obrębu Kotliny Karpackiej oraz z Siedmiogrodu (s. 13–39). H. Parzinger rozpatruje je w ramach wspomnianych horyzontów, łącząc z nimi wyróżniające się zespoły osadnicze o dobrze rozpoznanej stratygrafii i związanym z nią materiałem, głównie ceramicznym. Odczuwa się jednak duży niedosyt wynikający ze zbyt ogólnikowego potraktowania odnośnych materiałów z płn. i zach. części Kotliny Karpackiej.

W tomie 2 omawianej monografii znajdujemy sześć załączników w formie luźnych tablic z diagramami, na których prezentowane są, w ramach omawianych regionów i stref, wyróżniające się zespoły osadnicze (głównie jednak tylko osiedla, gdyż Autor wzmiankuje o cmentarzyskach nader sporadycznie). H. Parzinger sytuuje je we wspomnianych horyzontach, a zarazem dokonuje w ich obrębie podziału na fazy i podfazy, wynikające ze stratygrafii tych obiektów. Niezależnie, we wspomnianych diagramach wyróżnił on obiekty: *a* – dobrze rozpoznane, z materiałem całkowicie lub w dużej części opublikowanym; *b* – rozpoznane, lecz z materiałem opublikowanym tylko w części; *c* – rozpoznane słabo, z materiałem wyrywkowo tylko opublikowanym lub znanym temu Autorowi ze szkiców archiwalnych. Uzyskujemy zarazem dokładne informacje co do stanu badań tych obiektów oraz skali znajomości związanego z nimi materiału zabytkowego.

Podkreślić trzeba, że H. Parzinger w tej części swej monografii w odniesieniu do wspomnianego materiału przytoczył obszerny wybór przewodnich form ceramicznych nie tylko z publikacji, lecz również dotąd niedostępnych, ze zbiorów muzealnych przez siebie badanych (tabl. 1–189). Obejmują one jednak niemal wyłącznie ceramikę z osiedli, gdyż odnośny materiał z nekropoli (zresztą nielicznych) jest stosunkowo ubogi. Na pozostałą część ilustracji przypadają plany osiedli z poszczególnych horyzontów (tabl. 190–196), plany kilku wyróżniających się cmentarzysk z horyzontów 8 i 9, wraz z ich planografią (tabl. 197–200), a wreszcie formy antropomorficznych figurek (tzw. idole) (tabl. 201–206) oraz narzędzia (topory) i broń (sztylety oraz groty oszczepów) z horyzontów 8–14 (tabl. 207–208).

Ważne miejsce zajmują też mapy (tabl. 209–230) dla kolejnych horyzontów. Obejmują one na omawianym przez H. Parzinger obszarze: formy osiedli (tabl. 209–214), charakter i formy pochówków (tabl. 215–222), idole z podziałem na typy (tabl. 223–226), a wreszcie wytwory miedziane (tabl. 227–230) oraz miejsca występowania złóż rud miedzi (tabl. 227). Prezentują one więc w aspekcie wyróżnionych horyzontów (chronologia względna, tzw. stratygraficzna) wnioski Autora, dotyczące zagadnień rozwoju kulturowego, jego fazowości oraz form regionalnych i ponadregionalnych. Tę część opracowania uzupełnia obszerne zestawienie literatury (s. 406–440).

Ważne miejsce w pracy H. Parzingera zajmuje charakterystyka kulturowa wyróżnionych horyzontów (cz. 1, s. 253–272), przy czym zmierza ona również do próby synchronizacji paralelnych zjawisk kulturowo-osadniczych, uchwytanych archeologicznie w poszczególnych regionach od Kotliny Karpackiej na północy aż do Anatolii na południowym wschodzie. Autor zwraca szczególną uwagę na formy ceramiczne, charakterystyczne zarówno dla określonych regionów, jak i występujące na większych obszarach, a także na obecność tego typu materiałów, pochodzących z regionów sąsiadujących, spotykanych na poszczególnych obiektach osadniczych. Analiza przeprowadzona w poprzednich podrozdziałach stwarza mu podstawę dla wyróżnienia w ramach poszczególnych horyzontów ich podfaz: *a*, *b*, *c*. Podkreśla on jednak (s. 272), iż proponowany podział stratygraficzny jest tylko próbą synchronizacji różnorodnych zjawisk na tak rozległym obszarze, ściśle uzależnioną od stanu rozpoznania bazy źródłowej, o czym wspomniałem powyżej. Stąd np. dla horyzontów 5–7, 9, 11 i 12 dostępny aktualnie materiał nie zezwala na wysuwanie jednoznacznych wniosków.

Kolejny rozdział poświęcony jest chronologii absolutnej (s. 273–292) zespołów lub wyróżniających się znalezisk. Autor opiera się na tradycyjnych metodach archeologiczno-historycznych oraz na wynikach badań radiowęglowych i dendrochronologii. Pierwsza z nich zmierza do synchronizacji ze strefami kulturowymi, w odniesieniu do których dysponujemy przekazami pisanymi dotyczącymi wydarzeń historycznych. Dla obszarów pozbawionych tej kategorii źródeł ważne miejsce w datowaniu zajmują importy oraz spostrzeżenia z zakresu międzyregionalnej stratygrafii porównawczej, które H. Parzinger określił terminem „Import- und Kettendatierung”. Dla omawianej strefy od Karpat do Anatolii podstawowe znaczenie jako punkt wyjścia mają odnośne materiały z Mezopotamii oraz z Egiptu. Metody przyrodnicze są nie tylko elementem pomocniczym, ale winny być, jak to niejednokrotnie podkreśla on, traktowane jako integralna część metod archeologiczno-historycznych, zmierzających do uściślenia

w czasie badanych zjawisk. Szczególnie ważne miejsce zajmuje próba synchronizacji procesu rozwojowego strefy przednioazjatyckiej z rozwojem kulturowo-historycznym Mezopotamii od IV tysiąclecia przed Chr., tj. dopiero od wyróżnionego przez H. Parzingera 9 horyzontu (s. 273 nn. i 282). W odniesieniu do pierwszej z nich dla okresu od lat 1500 przed Chr. uzyskujemy daty o wysokim stopniu dokładności. Szczególnie istotne wydają się spostrzeżenia, uzyskane dla obszarów na zachód i północ od gór Taurus, w tym zwłaszcza dla Anatolii, oparte na materiałach porównawczych z pñ. Syrii i pñ. Mezopotamii oraz na importach z obu tych regionów.

Tzw. Kettendatierung, które rozumieć należy jako „datowanie łańcuchowe” (nie mylić z tzw. seriacją), opiera się na uwzględnieniu znaczenia elementów datujących (zwłaszcza pod postacią importów) dla obszarów w ograniczonym stopniu nimi dysponujących. Tak więc Mezopotamia jest w tym przypadku strefą, z której pochodzą ujawnione np. w Anatolii importy, datujące tam zespoły osadnicze w skali chronologii absolutnej. Z kolei Anatolia stanowi punkt wyjścia (kolejne ogniwo) dla uściślenia datowania podobnych zjawisk w strefie egejskiej, a także na Krecie, przy czym w obu ostatnich regionach podobną rolę odgrywają również spostrzeżenia natury historycznej oraz importy z Egiptu. Kolejnymi w naszym przypadku ogniwami to zach. i wsch. Bałkany, Kotlina Karpacka oraz rejony u ujścia Dunaju, a także pñ.-zach. Nadczarnomorze (Mołdawia). Podstawowe znaczenie odgrywa ceramika naczyniowa (jako materiał masowy) oraz inne wytwory glinane czy kamienne, a w ramach późniejszych horyzontów – przedmioty miedziane, zwłaszcza topory (pojedyncze importy). Są one szczególnie ważne dla datowania procesów stratyfikacyjnych poszczególnych obiektów osadniczych oraz wyróżnianych w ich obrębie kolejnych nawarstwień (faz użytkowania).

Obie przyjęte przez H. Parzingera metody datowania stwarzają podstawy dla synchronizacji wyróżnionych horyzontów ze zjawiskami historycznymi w obrębie Dwurzecza oraz Egiptu (s. 282), co prezentuję dalej w podsumowującym zestawieniu dla horyzontów 9–15.

W odniesieniu do chronologii absolutnej, opartej na dostępnych źródłach asyryjskich oraz egipskich, daty kalendarzowe uzyskano praktycznie tylko dla horyzontów 13–15, zawartych między trzecią ćwiertcią III tysiąclecia przed Chr. a początkiem II tysiąclecia, przy czym mogą tu jednak wystąpić różnice wynikające z przyjmowania tzw. krótkiej lub średniej chronologii. Dla horyzontów 9–12 przy datowaniu czasu panowania poszczególnych dynastii i władców istnieje możliwość operowania tylko poszczególnymi stuleciami (s. 283 n.), a więc uściślenia są tu wciąż ograniczone.

Synchronizacja z wydarzeniami w Egipcie wymaga uwzględnienia wzajemnych powiązań między Mezopotamią, Kretą i Egipcem, przy czym podstawę stanowią głównie importy, zaś stratygrafia porównawcza może być brana pod uwagę jedynie w wąskim zakresie. Dla znalezisk tych przyjąć należy tylko *terminus post quem*. H. Parzinger wskazuje (s. 285 nn.) na ujawnienie w obrębie zespołów osadniczych na Krecie ograniczonej niestety liczebnie grupy importów z Egiptu, którymi są naczynia kamienne i ceramiczne oraz skarabeusze. Stąd stwarzają one ograniczone możliwości dla datowania absolutnego zespołów wczesno- i środkowominojskich (od FM II do MM I) na tej wyspie na podstawie materiałów egipskich. Podobnie kształtowało się wystąpienie importów egipskich w Mezopotamii oraz mezopotamskich w Egipcie (s. 287 n.).

Również i chronologia absolutna panowania poszczególnych dynastii oraz władców w Egipcie nie jest na tyle ścisła, by można ją było uwzględniać bezkrytycznie, co wynika m.in. z przyjmowania przez poszczególnych badaczy czasu ich panowania zgodnie z tzw. krótką lub średnią chronologią. Różnice dochodzić tu mogą do 80–144 lat, a w ekstremalnych przypadkach aż do 200.

Dla bardziej dokładnego datowania zespołów i znalezisk z Kotliny Karpackiej oraz dużej części Bałkanów otrzymujemy konkretne spostrzeżenia dopiero od horyzontu 9. Wyjątek stanowi jedynie horyzont 4 (odpowiada mu faza Vinča A), do którego zaliczyć należy unikatowej wartości naukowej gliniane tabliczki z Tǎrtǎria (Siedmiogród), nawiązujące do podobnych z Ćamdet Nasr w Mezopotamii. Są one jednak tak samo dobrze związane z fazą Vinča A, jak i z fazą Ćotofeni.

H. Parzinger (s. 282 i 290 n.), uwzględniając również rezultaty analiz ¹⁴C i dendrochronologicznych z Kotliny Karpackiej oraz z dużej części Bałkanów, przyjmuje następującą synchronizację oraz datowanie horyzontów od 9 do 15:

– horyzont 9: późna faza Uruk (Uruk IV) – Nagada II c-d. Przypadała ona na lata między 3700/3600 a 3500/3400 przed Chr. Do niego winny być zaliczone ugrupowania środkowoeuropejskie Bodrogkeresztúr, Lasinja, Balaton oraz Resnik (faza 9b), a także późny Münchshöfen (Wallerfing), Schussenried oraz Hornstaat IA w południowych Niemczech.

– horyzont 10: okres Ğamdet-Nasr i zapewne początek okresu wczesnodynastycznego (FD?) – Nagada III a. Lata między 3400/3300 a 3200/3100. Współczesna jest mu grupa Boleráz (zarówno osiedle, jak i kultura);

– horyzont 11: rozwinięta faza okresu wczesnodynastycznego – Nagada III b. Lata między 3200/3100 a 3000/2900. Współczesna mu jest kultura badeńska;

– horyzont 12: brak ściślejszych nawiązań do strefy mezopotamsko-egipskiej. Lata około 2900–2800 do 2500–2400. Współczesna mu jest grupa Kostolac;

– horyzont 13: schyłek okresu wczesnodynastycznego (I dynastia w Ur) – 6 dynastia egipska (datowana przez W. Barta na lata 2359–2193 przed Chr.). Lata między 2500–2400 a 2300–2200. Współczesna jest mu kultura Vučedol;

– horyzont 14 a-b: Akkad i post-Akkad, Uruk III oraz dynastia w Ur. Lata między 2300/2200 a 2100/2000. Współczesne mu są EH III w strefie egieskiej, a dalej Cetina (dla fazy 14b) oraz wczesna epoka brązu na obszarach podalpejskich w dorzeczu górnego Dunaju oraz kultura unietycka w Europie środkowej;

– horyzont 15: okres Isin-Larsa – 12 dynastia egipska (lata 1994–1785 wg W. Barta). Lata między 2100/2000 a 1900 przed Chr. Współczesna mu jest faza kultury mogiłowej w Europie środkowej.

Jakkolwiek, jak to podkreśla H. Parzinger (s. 291), uzyskane dotąd daty dendrochronologiczne dla Altheim/Pfyn, Horgen/Goldberg oraz dla kultury sznurowej w jej zasięgu pld.–zach. zdają się stwarzać podstawy dla ich synchronizacji z ugrupowaniami „karpackimi” Boleráz, a następnie Baden, Kostolac oraz Vučedol, a więc do wiązania z ogniwem karpacko-bałkańskim, to jednak dotychczasowy stan badań zezwala tylko na wysunięcie powyższego przypuszczenia w formie dezyderatu badawczego. Z tym przypuszczeniem nie można się jednak zgodzić bezkrytycznie. Aktualny stan badań w południowej części Europy środkowej dostarczył znacznie więcej materiałów oraz dat ¹⁴C i dendrochronologicznych, o czym wspominałem już na wstępie recenzji, zezwalających na uwzględnienie znalezisk z tej ostatniej strefy w znacznie szerszym stopniu, niż to czyni H. Parzinger.

Ostatnia obszerna część pracy poświęcona jest kilku ogólnym zjawiskom kulturowo-osadniczym, rozpatrywanym w ramach wspomnianych 15 horyzontów, a mianowicie: kwestii form osiedli (s. 293–310), obrządkowi grzebalnemu (s. 311–331), idolom glinianym i kamiennym (s. 332–342) oraz obróbce metali (miedzi) (s. 343–352).

Przejdę do pierwszego z nich. W fazie 1/2–3, stanowiąc odzwierciedlenie ówczesnych form bytowania oraz typu gospodarki określających charakter ówczesnego osadnictwa i jego organizację, wystąpiły dwie formy osiedli mieszkalnych: krótkotrwałe lub sezonowe bez domostw o masywniejszej konstrukcji, związane z mniej stabilnym osadnictwem. Pojawiają się jednak wówczas nieliczne osiedla typu tell (w oryginalne „Wohnhügel”) z budynkami słupowymi, charakterystyczne dla bardziej stabilnych form osadnictwa. Pierwszy typ osiedli charakterystyczny był, jak to dobitnie prezentuje załączona mapa (tabl. 209), dla obszarów w łuku Karpat oraz dla dorzecza dolnego Dunaju. W pozostałej części Bałkanów oraz w Grecji mamy już do czynienia z osiedlami typu tell, o określonych założeniach urbanistyczno-architektonicznych, w północnej strefie z domostwami słupowymi, w obrębie Grecji także z domostwami wznoszonymi z cegły glinianej, wolno stojącymi, zaś w obrębie gór Taurus – z podobnymi domostwami, występującymi często w zwartych grupach.

W odniesieniu do pierwszej z prezentowanych form w obrębie Kotliny Karpackiej uderza niezrozumiałe ograniczenie się ze strony H. Parzingera tylko do dokładniejszego zaprezentowania

ich obecności w dorzeczu Cisy oraz w Siedmiogrodzie i nieuwzględnienie ich obecności również w obrębie Małej Niziny Węgierskiej, w pld. Słowacji oraz na pld. Morawach, wchodzących przecież w obręb Kotliny Karpackiej¹⁰. Zwracam tu uwagę zwłaszcza na duże budowle typu halowego, o konstrukcji słupowej, które wystąpiły w obrębie pld. Moraw w fazie kultury ceramicznej wstęgowej¹¹. Powyższe słowa krytyki odnoszą się zresztą do wszystkich niemal horyzontów (a wyjątek stanowią tylko ich fazy 10–13 dla zach. Węgier).

W fazie horyzontów 4 i 5 (s. 296 n. i tabl. 210 – mapa) następuje wyraźnie zaznaczające się cofnięcie na północ zasięgu występowania krótkotrwałych osad otwartych z półziemiankami lub ziemiankami, charakterystycznych zwłaszcza dla dorzecza środkowej Cisy i rejonu ujścia Dunaju. Wzdłuż dolnej Cisy dochodzi wówczas do rozprzestrzenienia się z południa zasięgu osiedli typu tell z masywną zabudową słupową, zaś w dorzeczu Seretu oraz w Serbii i w Bośni – osiedli otwartych o planowej, rzędowej lub grupowej zabudowie podobnymi domostwami. Różni to dużą część Kotliny Karpackiej od jej rejonów pñ. i pñ.-zach., w których obrębie, zwłaszcza w ramach zespołów kultur wstęgowych, rozpowszechnione były długie budynki słupowe typu halowego, o czym Autor recenzowanej pracy wspomina niestety bardzo ogólnikowo. Na obszarze łądowym Grecji z licznymi osiedlami typu tell, wykazującymi często obecność rozbudowanego systemu obronnego, preferowano budownictwo z wykorzystaniem cegły glinianej.

W ramach horyzontów 6–7 (s. 297 nn. i tabl. 211 – mapa) niemal na całych Bałkanach (z wyjątkiem Grecji) wystąpiły głównie umocnione osiedla typu tell z masywną zabudową wewnętrzną, zaś zasięg występowania osad otwartych z rozproszoną zabudową w formie pojedynczych domostw słupowych lub ziemianek ograniczył się do Siedmiogrodu i pñ. Dobrudży. Nad Seretem oraz w Serbii i w Bośni w dalszym ciągu występuje typ osiedli oraz zabudowy charakterystyczny dla fazy poprzedniej. Natomiast w Tesalii w tamtejszych tellach pojawiają się charakterystyczne rezydencje władzy (np. Sesklo) w postaci budynków typu megaronu, z wydzielonym placem, otoczone pierścieniem murów. Dochodzi więc do wyraźnego podziału na „akropol” oraz na „dolną część miasta”. Na Krecie pojawiają się wówczas założenia wczesnomiejskie, które na całym obszarze wschodniośroziemnomorskim rozwiną się później w architekturę cykladzką i minojską.

Do istotnych przemian doszło w ramach horyzontu 8 (s. 299 n. i tabl. 212 – mapa). Osiedla typu tell koncentrują się w Siedmiogrodzie, w rejonie ujścia Dunaju oraz na południe od dolnego biegu tej rzeki. W dorzeczu Cisy, a także w Siedmiogrodzie, obok powyższych osiedli ponownie wystąpiły liczne, krótkotrwałe osady otwarte, głównie z ziemiankami lub półziemiankami. W Wojwodinie i w pñ. Serbii oprócz osiedli typu tell mamy do czynienia również z pojedynczymi osiedlami o zabudowie szeregowej. W Grecji łądowej oraz w zach. Turcji, podobnie jak w fazie poprzedniej, obserwuje się kontynuację budownictwa z cegły glinianej w obrębie tamtejszych telli.

Niemal całkowity zanik tego typu osiedli na Bałkanach, z wyjątkiem pojedynczych obiektów w Grecji, a także w zach. Turcji, zaznacza się w ramach horyzontu 9 (s. 301 n. i tabl. 213 – mapa). W Kotlinie Karpackiej, a także na pozostałej części Bałkanów formą wówczas panującą były krótkotrwałe osady otwarte z półziemiankami i ziemiankami, sporadycznie zaś tylko z masywnymi domostwami o konstrukcji słupowej.

Ta ostatnia forma wykazuje natomiast kontynuację w ramach horyzontów 10–13 (s. 302 nn. i tabl. 214 – mapa) na całym obszarze Kotliny Karpackiej oraz dużej części Bałkanów; obok niej wystąpiły liczne osiedla wyżynne, w tym z umocnieniami obronnymi. Natomiast w Tracji i pñ. Grecji, obok osiedli typu tell rozpowszechnione też były osiedla w planie okrągłe. W obrębie Peloponezu, a także Attyki, obok licznych osiedli typu wczesnomiejskiego,

¹⁰ Zob. np. J. Pavúk, S. Siška, *The Neolithic and Eneolithic*, [w:] *Archaeological research in Slovakia*, Nitra 1981, s. 32 nn. i 33 ryc. 1 – tabela; *Pravěké dějiny Moravy*, V. Podborský i zespół red., Brno 1993, s. 76 nn.

¹¹ *Pravěké...*, s. 81 nn. i ryc. 39–42.

w planie prostokątnych, występujących też na Krecie, pojawiają się pierwsze tzw. rezydencje władzy (w oryginale „Herrensitz”), a więc umocnione osiedla z budowlami typu pałacowego w ich centrum, a w zach. Turcji – zarówno podobne rezydencje, jak i osady w planie okrągłe, niekiedy dużych rozmiarów.

Dla horyzontów 14 i 15 (s. 307 n.) na obszarach na północ od środkowego Dunaju i Sawy charakterystyczny był ten sam typ krótkotrwałych osad, co w fazie poprzedniej; zajmowały one jednak znacznie większą powierzchnię, dochodzącą niekiedy do strefy szerokości 100 i długości 500 m. Obok nich występowały osiedla wyżynne, niekiedy z wałami i rowami; należą one jednak do rozpoznanych w słabym zakresie. W Tracji pojawiają się liczne, umocnione osiedla, zajmujące często miejsca dawnych osiedli typu tell, opuszczonych w ramach 8 horyzontu. Nowością są tu wznoszone z suchej, surowej cegły ich umocnienia oraz wewnętrzna zabudowa, nawiązująca do podobnych z zach. Anatolii (np. Ezero).

W obrębie Grecji lądowej obserwuje się kontynuację się wznoszenia osiedli o założeniach wczesnomiejskich z zabudową liniową lub tworzącą prostokątne, zwarte zespoły; trwają tam one do środkowej epoki brązu. Natomiast w płd. Grecji, zwłaszcza w ramach horyzontu 14 (tj. w EH III), wyróżniającą formą są teraz budowle typu apsydowego, występujące albo pojedynczo (np. Tiryns), albo też tworzące rzędy. Natomiast na Krecie, zwłaszcza w ramach 15 horyzontu (tj. MM IA), wystąpiła wczesna architektura pałacowa (np. Knossos), a w Anatolii – wielkie budowle pałacowe oraz okazała architektura dworska.

W horyzontach 10–14 obserwuje się więc zdecydowaną różnicę w zakresie występowania omawianych elementów między Kotliną Karpacką i Bałkanami a strefą anatolijsko-egejską.

Uwadze H. Parzingera umknęła niestety cała północna peryferia Kotliny Karpackiej, w której obrębie osiedla warowne typu tell pojawiają się masowo w BA₁/BA₂¹² w kulturze Hatvan we wsch. Słowacji (np. Malé Kosihy czy Salka), podczas gdy obszar kultury unietyckiej w jej części zachodniej jest ich zupełnie pozbawiony¹³. Wewnętrzne rozplanowanie tych osad, jak i niektóre rozwiązania architektoniczne (mury, wieże-bastiony itp.) zezwalają na łączenie ich z tzw. egejskimi formami protomiejskimi oraz na uznanie ich tam obecności za wyraz silnych oddziaływań wschodniośródziemnomorskich ku północy.

Liczba tego typu osiedli zwiększa się tam w BA₂-BA₃ zwłaszcza w kulturze madziarowskiej w rejonach nizinnych wsch. Austrii, płd. Moraw i płd.-zach. Słowacji oraz w kulturze Otomani – w regionach wschodnich Słowacji¹⁴. Jeśli chodzi o pierwszą z wymienionych kultur, to wspomnieć należy zwłaszcza o tego typu obiekcie z miejscowości Nitriansky Hrádok¹⁵, z rozbudowanymi elementami obronnymi, charakterystycznymi również dla innych ugrupowań z tej strefy. Natomiast w kulturze Otomani zwrócić trzeba uwagę przede wszystkim na: Košice-Barca z regularną zabudową wewnętrzną¹⁶, na Nižná Mysl'a¹⁷, którego początki sięgają jeszcze kultury Košťany, a także Spišský Štvrtok¹⁸. Wreszcie na północnej peryferii kultury północnopanońskiej, przekraczającej ku północy Dunaj na teren płd.-zach. Słowacji,

¹² V. Furmánek, L. Veliačik, J. Vladár, *Slovensko v dobe bronzovej*, Bratislava 1991, s. 179 nn. i 180 mapa 12.

¹³ A. Točík, *Beitrag zur Problematik älteren und zu Beginn der mittleren Bronzezeit*, [w:] *Beiträge zum bronzezeitlichen Burgenbau im Mitteleuropa*, Berlin-Nitra 1982, s. 406 nn.

¹⁴ Zob. V. Furmánek, L. Veliačik, J. Vladár, *op. cit.*, s. 179 n. i 180 mapa 12.

¹⁵ A. Točík, *Nitriansky Hrádok-Zámeček*, I. *Bronzezeitliche befestigte Ansiedlung der Madarowce-Kultur*, *Materialia Archaeologica Slovaca*, III, t. I: 1–2 – tekst, Nitra 1981, t. II – tablice, Nitra 1979; V. Furmánek, L. Veliačik, J. Vladár, *op. cit.*, s. 181 i 185 ryc. 26 – plan.

¹⁶ J. Kabát, *Otomanská osada w Barci u Košic*, „Archeologické rozhledy”, R. 7: 1955, s. 594 nn. i 295 ryc. 259 – plan.

¹⁷ L. Olexa, *Gräber von Metallgießern in Nižná Mysl'a*, „Archeologické rozhledy”, R. 39: 1987, s. 255.

¹⁸ J. Vladár, *Spišský Štvrtok, opevnená osada otomanskej kultúry*, [w:] *III. Medzinárodný kongres slovanskej archeológie, Bratislava 7.–14. Septembra 1975*, Nitra 1975, s. 3 nn. i 19 ryc. 2.

do odnotowania są takie obiekty, jak wspomniane powyżej Malé Kosihy¹⁹, z wyraźnie wydzielonym *akropolis*, czy też Iža, oba położone bezpośrednio nad wspomnianą rzeką.

Przypomnieć tu należy o spostrzeżeniach badaczy słowackich wskazujących na silne wpływy anatolijsko-egejskie na obszarze Słowacji i pñ. Węgier od BA₁/BA₂ na kulturę materialną i duchową tamtejszych społeczności²⁰. Podkreślić też trzeba, że oddziaływaniom tym nie towarzyszyła infiltracja z południa obcych etnicznie grup ludzkich; stanowią one przykład asymilacji i przetworzenia obcych elementów kulturowych przez miejscowe społeczności, odznaczające się rodowodem sięgającym młodszych faz neolitu.

Nie mniej ważne są również ogólne spostrzeżenia H. Parzingera dotyczące problematyki kształtowania się form osadnictwa (s. 365 ryc. 17 – tabela). Dla Wielkiej Niziny Węgierskiej (Alföld) przeważającą formą były pojedyncze osiedla, występujące od horyzontu 2a do 5 i od 7 do 13/14, zaś dla 5 do 7 – wyraźne aglomeracje osiedli (zwarte strefy osadnicze), które powróciły od horyzontu 14. W Serbii i w Macedonii ta ostatnia forma charakterystyczna była od horyzontu 1b do 8, po którym doszło do procesu rozproszenia osad typu tell. W obrębie Rumunii (głównie w Muntemi) obserwowujemy wyraźny proces od wystąpienia pojedynczych, rozproszonych osad (1b–5), poprzez pojawienie się skupisk osad (6–7) oraz krótkotrwałej fazy osiedli typu protomiejskiego (8), by od horyzontu 9 powrócić do formy początkowej, trwającej tam aż do 15 horyzontu. Zbliżony proces obserwujemy w Tracji dla starszych horyzontów, gdzie w ramach 1b–7 mamy do czynienia z aglomeracjami osadniczymi, w 8 – dochodzi do pojawienia się form protomiejskich, w fazie 9 sytuacja w tym zakresie staje się niejasna, jednak od 10 horyzontu następuje powrót do aglomeracji osadniczych i tworzenia się powiązanych ze sobą skupisk.

Rozwój osadnictwa w Grecji (Tesalia) i w Turcji (zach. Anatolia) wykazuje etapowe przechodzenie przez te same fazy od aglomeracji osad (Tesalia w ramach 1b–5 horyzontu, zach. Anatolia od 1 do 2b), poprzez formy protomiejskie (od 2b w zach. Anatolii i od 5 w Tesalii), do wczesnomiejskich, które dla obu prowincji rozpoczynają się w horyzoncie 9. W zach. Anatolii widać dalszy postęp rozwojowy w ramach 15 horyzontu poprzez pojawienie się wyraźnych założeń urbanistyczno-architektonicznych typu miejskiego.

Do ogólnych wniosków, dotyczących procesu osadniczego na omawianym tu obszarze H. Parzinger powraca jeszcze w końcowej części swej pracy, o czym będzie mowa poniżej.

Zasługujące na uwagę są dalej spostrzeżenia dotyczące obrządku grzebalnego (s. 311 nn. i tabl. 215–222 – mapy). Prezentują one zmiany, jakie w obrębie Kotliny Karpackiej (bez jej części pñ. i zach.), Bałkanów oraz Azji Mniejszej zachodziły w ramach wyróżnionych horyzontów.

Dla wczesnoneolitycznych horyzontów 1–3 (s. 311 n. i tabl. 215 – mapa) na całym tym obszarze charakterystyczne były pochówki szkieletowe w pozycji skurzonej, występujące wyłącznie w obrębie osiedli, zazwyczaj w domostwach, przy czym do najlepiej rozpoznanych należało dorzecze Cisy. W fazie tej w Grecji oraz w Anatolii pojawiły się pierwsze pochówki ciałopalne. Między strefą północną a południową omawianej części Eurazji nie obserwuje się więc wyraźniejszych różnic; dotyczą one głównie szczegółów wyposażenia grobów.

Kontynuację dotychczasowych tradycji obserwujemy w horyzontach 4 i 5 w Kotlinie Karpackiej oraz na Bałkanach (s. 312 n. i tabl. 216 – mapa). Jednakże w rejonie ujścia Cisy i Sawy do Dunaju wystąpiły pierwsze cmentarzyska ciałopalne typu popielnicowego (pojawiające się wówczas również w Tesalii), a także pojedyncze cmentarzyska ze szkieletami w pozycji skurzonej, zaś w rejonie ujścia Dunaju – pojedyncze cmentarzyska z pochówkami szkieletowymi w pozycji wyprostowanej. Dla Azji Mniejszej brak jest odnośnych znalezisk dających się zaliczyć do tej fazy.

¹⁹ A. Točík, *Beitrag...*, s. 407.

²⁰ J. Vládár, *Osteuropäische und mediterrane Einflüsse im Gebiet der Slowakei während der Bronzezeit*, „Slovenská archeológia”, t. 21:1973, s. 253 nn.; J. Vládár, A. Bartoněk, *Zu den Beziehungen des ägäischen, balkanischen und karpatischen Raumes in der mittleren Bronzezeit und die kulturelle Ausstrahlung der ägäischen Schriften in die Nachbarländer*, „Slovenská archeológia”, t. 25:1977, s. 371 nn.

Całkowita zmiana następuje od horyzontów 6–7 (s. 313 nn. i tabl. 217 – mapa). W Kotlinie Karpackiej i na Bałkanach miejsce spotykanych jeszcze sporadycznie w osadach pochówków szkieletowych w pozycji skurzonej zajmują występujące poza osiedłami nekropole z tego typu grobami; w dorzeczcu Cisy spotykane są wówczas również pojedyncze groby ciałopalne, zaś w Dobrudży, na południe od ujścia Dunaju mamy do czynienia z cmentarzyskami ze szkieletami w pozycji wyprostowanej na plecach. Dochodzi więc do wyraźnego procesu rozdzielania ośrodków mieszkalnych od nekropoli i zaniechania zwyczaju chowania zmarłych w obrębie tych pierwszych. Teren Grecji w tym zakresie rozpoznany został niedostatecznie, natomiast w rejonie gór Taurus od tej fazy pojawiają się w osiedlach pochówki w naczyniach, występujące tam aż do 13 horyzontu.

Zbliżony stan rzeczy rejestrują znaleziska sepulkralne dla horyzontu 8 (s. 315 nn. i tabl. 218 – mapa), jednakże zaznaczają się wówczas wyraźne różnice regionalne, odzwierciedlające się w szczegółach konstrukcyjnych oraz wyposażeniu pochówków, podkreślającym status zmarłych.

Natomiast zmienia się wyraźnie dotychczasowy obraz od horyzontu 9 (s. 321 nn. i tabl. 219 – mapa), jakkolwiek może to być uzależnione od stanu badań, gdyż niemal wszystkie (?) znaleziska omawiane przez H. Parzingera pochodzą ze wschodniej części Kotliny Karpackiej, a rozpoznanie całej strefy od Bułgarii do Anatolii jest w tym zakresie niedostateczne. W pierwszym z tych regionów wyraźna jest kontynuacja form charakterystycznych dla kultury Bodrogeresztúr²¹. Wystąpiły tam głównie cmentarzyska ze szkieletami w pozycji skurzonej typu wschodniowęgierskiego, u ujścia Dunaju – pojedynczo tego typu nekropole typu mołdawskiego, zaś w dorzeczcu górnej Cisy cmentarzyska ciałopalne. W północnej części Niziny Wołoskiej pojawiają się groby wykazujące wyraźne elementy z nadcarnomorskiej strefy stepowej, z obrębku kultury jamowej.

Wydaje się jednak, że pogląd H. Parzingera, jakoby upowszechnienie się cmentarzysk z pochówkami szkieletowymi w pozycji skurzonej było wynikiem oddziaływań tzw. wschodnich, nie znajduje potwierdzenia w ich obecności w fazach wcześniejszych, o czym była mowa powyżej. Możliwość taka dotyczyć może tylko pochówków odznaczających się odmiennymi szczegółami wyposażenia, a zwłaszcza konstrukcji grobów, m.in. wystąpieniem w głębokich jamach tzw. bocznych nisz, w których składano zmarłego. Istotnie, jest to cecha charakterystyczna dla rozwiniętej fazy kultury jamowej oraz wczesnej fazy kultury zrębowej.

W horyzontach 10–13 (s. 323 nn. i tabl. 220 oraz 222 – mapy) dochodzi do dalszego zróżnicowania form pochówków. W obu częściach Niziny Węgierskiej wystąpiły albo cmentarzyska wyłącznie szkieletowe z pochówkami w pozycji skurzonej²², lub ciałopalne, popielnicowe, albo też oba typy pochówków na tych samych cmentarzyskach birtualnych, co dotyczy zwłaszcza kultur badeńskiej, Çotofeni oraz Vučedol. Natomiast cała strefa w dorzeczcu Cisy oraz w zachodniej części Niziny Wołoskiej objęte wówczas zostały przez groby mogiłowe typu wschodniowęgierskiego z pochówkami szkieletowymi, w Siedmiogrodzie – przez podobne typu siedmiogrodzkiego, zaś w dorzeczcu Seretu i Prutu oraz u ujścia Dunaju – przez mogiły typu mołdawskiego. W regionach tych w dalszym ciągu obserwujemy wyraźne oddziaływania ze strony kultury jamowej od wschodu. Wszystkie te ugrupowania w strefie północnej omawianej części Eurazji tworzą odrębną grupę. W zasięgu występowania mogił typu wschodniowęgierskiego spotykane są na tych samych cmentarzyskach również pochówki ciałopalne. Wspomniane groby mogiłowe przeżywają się tam jeszcze w ramach 14 horyzontu.

Nad dolną Sawą oraz wzdłuż jugosłowiańskich wybrzeży Adriatyku wystąpiły groby mogiłowe typu egejsko-adriatyckiego, spotykane też w Grecji w obrębie Attyki. Wyznaczają one zarazem północną granicę występowania innego typu pochówków, rozpowszechnionych w południowej części omawianego obszaru Eurazji. W płn. Grecji w osiedlach spotykane są wówczas

²¹ Np. N. Kalicz, *Götter aus Ton. Das Neolithikum und die Kupferzeit in Ungarn*, Budapest 1970, s. 75 – tabela chronologiczna.

²² Zob. np. plan cmentarzyska z Tiszapolgár-Basatanya we wsch. Węgrzech: N. Kalicz, *op. cit.*, s. 59 ryć. 39.

liczne pochówki szkieletowe, zarówno w naczyniach, jak i w jamach, natomiast w jej części południowej, na Cykladach oraz w Azji Mniejszej powszechnie były cmentarzyska z grobami w skrzyniach kamiennych z pochówkami w naczyniach, zaś w Anatolii – pojedyncze groby ostatnich obu typów w osiedlach.

Wreszcie w fazie 14 i 15 horyzontu (s. 325 nn. i tabl. 221 – mapa), które na mapie oznaczone zostały błędnie jako 13–14, w niższej części Kotliny Karpackiej stwierdzono obecność nekropoli popielnicowych oraz birtualnych z grobami ciepłymi i szkieletowymi w pozycji skurzonej. Ogólnie charakteryzując tę strefę stwierdzić należy kontynuację zwyczajów pogrzebowych z fazy poprzedniej. Wyjątek stanowić może pochodzący z wybrzeży nadadriatyckich grobowiec tzw. książęcy z Mala Gruda, z uzbrojeniem wykonanym ze złota i srebra. Dla pozostałej części Bałkanów z niewiadomych powodów H. Parzinger nie przytacza odnośnych materiałów, a w odniesieniu do Albanii w ogóle nie wykorzystał w swej pracy znalezisk sepulkralnych, chociaż dostępna jest już literatura dotycząca tej kategorii źródeł.

W Grecji występowały wówczas groby szybowe z wydzielonymi komorami, a sporadycznie również groby w jamach i naczyniach w obrębie osiedli, w zach. Turcji – cmentarzyska z pochówkami w naczyniach, w jej części środkowej i północnej – pochówki w naczyniach lub w skrzyniach kamiennych w osiedlach oraz tzw. groby okrągłe, a u wybrzeży nadczarnomorskich tego regionu – pochówki tzw. książęce typu anatolijskiego, z inwentarzem złożonym m.in. z wytworów z metali szlachetnych. Ze znaleziskami tymi chronologicznie korespondują odkrycia na północ od Kaukazu w obrębie grupy mogił typu Maikop.

Kolejne spostrzeżenia H. Parzingera odnoszą się do figurek typu idoli (s. 332 nn. i tabl. 223–226). W horyzontach 1–3 (tabl. 223 – mapa) w całej strefie od dorzecza Cisy aż do Peloponezu i Krety na południu rozpowszechniony był wczesny typ idoli anatolijsko-egejskich, spotykanych z reguły poza domostwami, choć w obrębie osiedli. Obejmowały one wyobrażenia mężczyzn i kobiet, mające swe pierwowzory w Çatal Hüyük (horyzont I a/b). Natomiast we wschodniej części Bałkanów oraz nad dolnym Dunajem występowały one sporadycznie; tam jednak pojawiły się również figurki zwierząt. Na terenie Grecji wystąpiły figurki męskie typu tesalskiego oraz idole z walcowatym korpusem, wykonane z gliny lub kamienia, licznie spotykane również na Krecie oraz w pld. Turcji. Wreszcie regionalny typ Porodin charakterystyczny był dla Macedonii i Albanii.

O ile w odniesieniu do znalezisk z Anatolii z horyzontów 4–7 (s. 334 nn. i tabl. 224 – mapa) odnośne materiały są nader skąpe, o tyle w Kotlinie Karpackiej, obu strefach Bałkanów oraz w Grecji obserwuje się duże ich zróżnicowanie regionalne. Dla Mołdawii charakterystyczne były idole typu Precuteni; w dorzeczu Cisy oraz w Sławonii wystąpiły masowo naczynia antropomorficzne, wazy twarzowate (w oryginale „Gesichtsvase”), a także zwykle figurki typu wschodniowęgiersko-sławońskiego oraz wyobrażenia tzw. siedzącej bogini. W Serbii mamy do czynienia z idolami typu Vinca, a w Bośni – z typem Butimir; po obu stronach dolnego biegu Dunaju, zwłaszcza na Nizinie Wołoskiej, a także w Bułgarii rozpowszechniony był typ idoli wschodniobałkańskich. Zaznaczyły się więc w ich występowaniu poważne różnice regionalne na obszarach między Adriatykiem a Morzem Czarnym. Wreszcie w Grecji i na Cykladach mamy do czynienia ze schematycznie wyobrażonymi idolami typu Dimini, zaś w zachodniej i południowej części Turcji – ze schematycznymi figurkami typu Kilia.

Na horyzont 8 (s. 337 nn. i tabl. 225 – mapa) przypadają wyraźny zanik występowania omawianej kategorii plastyki w obrębie Kotliny Karpackiej oraz na zach. Bałkanach, a w pierwszym z tych regionów, podobnie jak i w Grecji wystąpiły idole tzw. pierścieniowate (w oryginale „Ringidol”). Natomiast we wschodniej części Bałkanów (Rumunia, Tracja) masowo pojawiają się gliniane idole antropomorficzne, zwłaszcza w kulturach Cucuteni A i Gumelnița. Kontynuowane są tam starsze tradycje, a także liczne są wykonane z kości idole tzw. tackowate (w oryginale „Brettidol”) oraz graniastosłupowe; dla pierwszej z kultur charakterystyczne były okazy typu o tej samej nazwie, a w drugiej – w dorzeczu Prutu i Seretu – również idole wykonane z marmuru. Stan poznania tej kategorii zabytków ze strefy anatolijsko-egejskiej jest na tyle słaby, iż nie zezwala na ich bliższą charakterystykę. W Grecji wystąpiły sporadycznie złote idole tzw. pierścieniowate.

Od fazy 9/10 do 14 (s. 339 nn. i tabl. 226 – mapa) na Bałkanach dochodzi do niemal całkowitego zaniku ich występowania, natomiast w obrębie Mołdawii do fazy Cucuteni B są one tam spotykane do 10 horyzontu włącznie. Sporadycznie mamy do czynienia na Bałkanach z idolami typu Rachmani, pozbawionymi głowy, o stylizowanym kształcie. Odrębne natomiast formy, nie spotykane na innych terenach, rozwinęły się na Cykladach, na Krecie oraz w Anatolii.

Ostatnie ze szczególnych zagadnień poruszonych przez H. Parzingera dotyczy obróbki metali kolorowych, głównie jednak miedzi (s. 343 nn.). Pierwsze drobne wytwory miedziane na całym tym obszarze pojawiają się już w ramach horyzontów 1–5 (s. 344 n. i tabl. 227–230 – mapy), przy czym część z nich, zwłaszcza okazy z rejonu gór Taurus oraz z Karpat Południowych, wystąpiły w najbliższym sąsiedztwie ważniejszych złóż rud miedzi. Dotychczasowe studia, głównie H. Otto i W. Wittera²³, a następnie i E.N. Černycha²⁴, zezwoliły na wyróżnienie, na podstawie badań spektralnych, poszczególnych złóż o odmiennym składzie chemicznym, a tym samym na określenie pochodzenia i zasięgu rozprzestrzeniania się wytworów miedzianych w tej części Eurazji.

Zarówno w Anatolii, jak i na pld.-wsch. Bałkanach najstarsze wytwory miedziane, reprezentowane przez paciorki, kółka oraz szydła, ujawniono we wczesnoneolitycznych osadach i w niektórych pochówkach. Już jednak w tym miejscu zwrócić należy uwagę, że w recenzowanej pracy H. Parzingera nie zostały wykorzystane nowe badania archeometalurgiczne, odnoszące się do wczesnej fazy metalurgii miedzi w Anatolii²⁵, wnoszące nader ważne spostrzeżenia co do datowania jej etapów oraz rozmiarów produkcji i dystrybucji na znacznych obszarach tej części Śródziemnomorza.

W fazie horyzontów 6–7 (s. 345 i tabl. 227 – mapa) we wsch. Węgrzech, wsch. Słowacji oraz w Sławonii i w pñ. Serbii pojawiła się duża liczba przedmiotów miedzianych małych rozmiarów. Tu do spostrzeżeń Autora wnieść wypadnie kilka krytycznych słów. Oba pierwsze regiony stanowią północno-wschodnią część Kotliny Karpackiej, ale badacz ten w opracowanej przez siebie mapie złóż rud miedzi (tab. 227) nie zaznaczył ich obecności właśnie na tych obszarach ani nie wykorzystał dostępnej dla tego zagadnienia literatury. Tak np. o złożach miedzi i znaleziskach przedmiotów z tego metalu z byłej Czechosłowacji pisał Z. Farkaš²⁶, prezentując również mapę występowania tych pierwszych oraz charakterystykę ich składu²⁷. Dla Słowacji kwestie te omówili niedawno A. Točík i H. Bublová²⁸, przedstawiając zarówno szczegółowe informacje na temat tamtejszych złóż, eksploatowanych z dużym prawdopodobieństwem co najmniej już w środkowym neolicie (obecność w ich sąsiedztwie licznych obiektów osadniczych z tej fazy), jak i składu chemicznego. Uzupełniające uwagi dotyczące wschodniego skraju Alp opublikowali ostatnio A. Christoforides i in.²⁹ oraz C. Eibner³⁰, podkreślając

²³ H. Otto, W. Witter, *Handbuch der ältesten vorgeschichtlichen Metallurgie in Mitteleuropa*, Leipzig 1952.

²⁴ E.N. Černych, *Gornoe delo i metallurgija v drevnejšej Bol'garii*, Sofia 1978, *passim*.

²⁵ T.C. Seelinger, E. Pernicka, G.A. Wagner, F. Bergmann, S. Schmidt-Strecker, C. Eibner, O. Öztunali, I. Baranyi, *Archäometallurgische Untersuchungen in Nord- und Ostanatolien*, „Jahrbuch des RGZM”, R. 32:1985, s. 597 nn.

²⁶ Z. Farkaš, *K začiatkom metalurgie medi v Čechách a na Morave so vzťahom ku Slovensku*, „Zborník Slovenského národného múzea”, R. 77:1983, Historia 23, s. 9 nn., s. 12 n. tabela 1: chemiczne grupy miedzi w Czechach i na Słowacji oraz s. 14 ryc. 1 – mapa złóż miedzi wg typów.

²⁷ Z. Farkaš, *op. cit.*, s. 14 ryc. 1 – mapa.

²⁸ A. Točík, H. Bublová, *Príspevok k výskumu zaniknutej ťažby medi na Slovensku*, „Študijne Zvesti AU SAV”, t. 21, Nitra 1985, s. 47 nn.

²⁹ A. Christoforidis, E. Pernicka, H. Schickler, *Ostalpinie Kupferlagerstätten und ihre Bedeutung für die prähistorische Metallgewinnung in Mitteleuropa*, „Jahrbuch des RGZM”, R. 35:1988 (1991), cz. 2, s. 533 nn.

³⁰ C. Eibner, *Der Kupferbergbau in den österreichischen Alpen in der Urzeit*, „Archäologie Österreichs”, t. 3:1992, z. 1, s. 12 nn.

znacznie większe znaczenie tamtejszych złóż rud miedzi w środkowym neolicie, aniżeli prezentowano to we wcześniejszych opracowaniach ogólnych. Pewnym opóźnieniem odznaczały się wówczas płd. Morawy, gdzie pierwsze importy miedziane, najprawdopodobniej pochodzenia siedmiogrodzkiego, pojawiły się w młodszej fazie kultury morawskiej ceramiki malowanej, zaś początki lokalnej metalurgii miedzi winny tam być datowane na fazę Lengyel III lub IV, tj. dopiero na eneolit³¹.

Co się tyczy horyzontu 8 (s. 345 i tabl. 228 – mapa), dysponujemy znacznie obszerniejszymi informacjami, zwłaszcza w odniesieniu do Kotliny Karpackiej. O ile teren Azji Mniejszej i Grecji nie dostarczył wyróżniających się znalezisk, o tyle na pozostałym obszarze południowej Europy doszło do wyraźnego wykształcenia się kilku stref produkcyjno-dystrybucyjnych, wyróżnianych m.in. przez określone typy siekierok o wysmukłej formie i czekanów miedzianych. Są nimi: strefa środkowowęgiersko-słowacka, strefa centralna, rozciągająca się od Adriatyku poprzez dorzecze Sawy i Drawy, Siedmiogród do Mołdawii, oraz trzecia, obejmująca południowy skraj Karpat i region sąsiadujący z ujściem Dunaju. Podkreślić trzeba wykorzystanie przez H. Parzingera w szerszym niż uprzednio zakresie odnośnych znalezisk z pñ. Węgier i Słowacji. Dostępne materiały związane z tym horyzontem wskazują na rozwój górnictwa rud miedzi oraz na wyraźny postęp w technologii, zwłaszcza odlewnictwa w formach różnych typów.

Dla horyzontu 9 (s. 347 n. i tabl. 229 – mapa), obok starszych typów czekanów, charakterystyczne były masywne tzw. toporo-motyki (w oryginale „Axthacken”), rozpowszechnione na całym obszarze dorzecza środkowego i dolnego Dunaju (z wyjątkiem jego końcowego odcinka), gdzie były one reprezentowane przez ogromną ich liczbę (zwłaszcza typ Jászladány); natomiast na peryferii wschodniej i południowej ich zasięgu wystąpił typ Tirgu-Ocna z krzyżowatym ostrzem, a w dorzeczu Sawy – podobne typu Kladari. W tych ostatnich regionach występowały one jednak w zdecydowanie mniejszej liczbie, co badacze wiążą z upadkiem dotychczasowego systemu kulturowo-gospodarczego, charakterystycznego dla kultury Gumelnija i z wykształcaniem się mniejszych ośrodków produkcji, głównie w rejonach łuku Karpat. Dla pozostałych części Bałkanów oraz dla Azji Mniejszej H. Parzinger zwraca uwagę na brak dostatecznej liczby znalezisk tego typu, zezwalających na bliższą ich charakterystykę.

Oba ostatnie z wymienionych horyzontów dla obszaru północno-bałkańskiego oraz karpackiego oznaczały wyraźny rozwój regionalnej metalurgii miedzi, a także złota (o czym autor ten wzmiankuje tylko sporadycznie). Charakteryzowały się one wytwórczością okazałych przedmiotów, reprezentowanych zwłaszcza przez okazy stanowiące skrzyżowanie cech broni i narzędzi. Wpływy tych centrów ku północy sięgały Kujaw, zaś ku zachodowi dochodziły do regionu Jez. Bodeńskiego.

Horyzonty 10–11/12 (s. 348) dla tej gałęzi wytwórczości oznaczały wyraźny regres, odzwierciedlony w obecności głównie ozdób i narzędzi małych rozmiarów, przy sporadycznym tylko występowaniu okazów dużych, nawiązujących jednak wyraźnie do form starszych (m.in. charakterystycznych dla kultury badeńskiej). W fazie tej brak niemal zupełnie wytworów ze złota. Dostępny aktualnie materiał jest jednak znacznie obszerniejszy, aniżeli wynika to z dokonanych przez H. Parzingera zestawień do omawianych map³² oraz charakterystyki odnośnych znalezisk.

Dla fazy ostatniej, obejmującej horyzonty od 11/12 do 14 (s. 348 nn. i tabl. 230 – mapa), autor ten dysponował (lub lepiej powiedzieć „wykorzystał”) znacznie mniejszą liczbą znalezisk wytworów z miedzi i brązu. Jednak w odniesieniu do Kotliny Karpackiej poddaje to należy w wątpliwość. Pragnę zwrócić uwagę na wyróżniające się miejsce wczesnobrązowej metalurgii brązu (odpowiednik horyzontu 14) w ramach kultur unietyckiej oraz otomańskiej i madziarowskiej w zach. Węgrzech, na płd. Morawach i na Słowacji³³.

³¹L. Págo, *Spektrografické stanovení proveniencie měděného nástroje z období z moravskou malovanou keramikou*, „Přehled výzkumů AÚB, Brno”, R. 1965, s. 6 nn.; *Pravěké...*, s. 157.

³²Zob. *Pravěké...*, s. 203 ryc. 125.

³³V. Furmánek, L. Veliačik, J. Vladár, *op. cit.*, s. 63 ryc. 3, s. 92 nn.

H. Parzinger dla obszarów na północ od dolnego biegu Dunaju zwraca uwagę na rozległy zasięg występowania masywnych toporów z otworem dla trzonka typu Babianic, podobnych okazów typu Fajsz przede wszystkim w dorzeczu Cisy i w rejonie kolana Dunaju w płn. Węgrzech, typu Corbasca głównie wzdłuż dolnego Dunaju oraz typu Veselino, występującego od ujścia Sawy do Dunaju po Siedmiogród, zaś na południu aż w Albanii. Rozwój metalurgii na omawianych obszarach daje się zaobserwować szczególnie wyraźnie od 13 horyzontu. Dla strefy anatolijsko-egejskiej autor ten wskazuje na charakterystyczne w Grecji, na Cykladach i na Krecie sztylety typu cykladzkiego, a dla Cypru i Azji Mniejszej – na sztylety z rękojeścią języczkową. Nie oddają one jednak rzeczywistych rozmiarów metalurgii w Anatolii, skąd znane są wyróżniające się, rozległe ośrodki produkcyjne co najmniej od 12 horyzontu, wykonywane obok czystej miedzi i stopy (miedź, brąz, srebro, złoto, elektron), a także skomplikowane techniki odlewnicze, w tym różne typy form odlewniczych.

Pojawienie się na omawianym tu obszarze Kotliny Karpackiej, płd. Europy oraz Azji Mniejszej brązu (s. 352), stanowiącego wyraźne świadectwo postępu w zakresie rozwoju metalurgii kolorowej, przypadało na 8 lub 9 horyzont (osiedla późnej fazy Uruk w płd.-wsch. Anatolii). Od 10/11 horyzontu wytwory brązowe wykazują rozszerzanie się w strefie anatolijsko-egejskiej, w obrębie której wystąpiły przede wszystkim brązy arsenowe. Natomiast w Ezero (horyzonty 11–13) w dalszym ciągu przeważały wytwory miedziane, podobnie jak to obserwujemy równoległe w późnej fazie kultury Çotofeni oraz Głina III. Na obszarze Kotliny Karpackiej brązy cynowe wystąpiły już powszechnie, rozprzestrzeniając się wówczas w innych częściach Europy środkowej³⁴.

Ważne wreszcie ogólne spostrzeżenia H. Parzinger zawarł w rozdziale końcowym (s. 353 nn. oraz 355 ryc. 16 – tabela). Dotyczą one periodyzacji trzech wyraźnych etapów rozwojowych: neolitu, rozpoczęcia się fazy metali, określanej w płd.-wsch. Europie terminem „okres miedzi” lub „eneolit”, a w strefie anatolijsko-egejskiej jako „chalkolit”, a wreszcie właściwej epoki brązu (ściślej zaś jej najstarszych faz). Omawiane zagadnienie pojmuje on w sensie rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego, rozpatrując je w ramach 15 wspomnianych horyzontów oraz sześciu ogólnie wyróżnianych hasłowo stref: Azji Mniejszej (Turcja), Grecji, płd.-wsch. Bałkanów (Bułgaria), zach. Bałkanów (Albania i Jugosławia) oraz Siedmiogrodu (Rumunia) i Kotliny Karpackiej (Węgry).

Dla Azji Mniejszej neolit (rozdzielony na dwie fazy), rozpoczynający się w horyzoncie 1a, kończy on w ramach horyzontu 2b, przyjmując bardzo długi okres trwania chalkolitu (bez możliwości określenia granicy między jego fazą wczesną a późną) od horyzontu 2b/3 aż do 9, od którego rozpoczyna wczesną, a od 14 – środkową epokę brązu przednioazjatycką.

Dla strefy egejskiej oraz dla Albanii wczesny neolit umieszcza w ramach horyzontu 2b, środkowy – w pierwszej z nich kończy już w horyzoncie 3, a w Albanii w 4, przyjmując schyłek późnego neolitu dla obu regionów na przelomie 6 i 7. Dla Grecji do horyzontu 9 określa tę fazę jako chalkolit, a dla Albanii – jako eneolit, przyjmując od tego momentu rozpoczęcie się tam wczesnej fazy epoki brązu, a od 14 horyzontu – fazy środkowej.

W tym kontekście rysuje się wyraźne opóźnienie rozwojowe w pozostałej części zach. Bałkanów. Wczesny neolit kończy tam w ramach 3 horyzontu, środkowy – w połowie 5, a późny – w połowie 7. Wyróżniana jest tam długotrwała faza eneolitu: wczesnego – do połowy 9, środkowego – w pierwszej połowie 12, i późnego – do połowy 14 horyzontu, od którego rozpoczyna się tam wczesna epoka brązu.

Dla pozostałej części Bałkanów oraz dla Kotliny Karpackiej Autor ten horyzont 3 uznaje za przejście od wczesnego do środkowego neolitu. Od tego momentu zaznacza się wyraźnie szybki rozwój w obrębie płd.-wsch. Bałkanów: środkowy neolit zaczyna się od horyzontu 3/4, a młodszy kończy się już w ramach 5, od którego datowany jest eneolit z podziałem na dwie

³⁴ Np. K. Spindler, *Zur Herstellung der Zinnbronze in der frühen Metallurgie Europas*, „Acta Praehistorica et Archaeologica”, t. 2:1971, s. 199 nn.; H. Schickler, *Frühe legierte Metallfunde aus Mitteleuropa*, „Archeologia Polski”, t. 27:1982, z. 2, s. 279 nn.

fazy. Natomiast od połowy 8 do połowy 9 horyzontu wyróżniona tam została faza przejściowa, od której H. Parzinger przyjmuje, podobnie jak dla poprzednich stref europejskich, początek wczesnej epoki brązu, a w ramach horyzontu 14 – środkowej.

Dla obu części Kotliny Karpackiej środkowy neolit rozpoczyna on od połowy horyzontu 3, natomiast dla części zachodniej późny neolit umieszcza od połowy 5 do połowy 7 horyzontu i aż do połowy horyzontu 12 wyróżnia trzy fazy okresu miedzi, dwa krótkie do połowy 9 i dłuższą, późną – do połowy 12 horyzontu, od którego datuje epokę brązu. W strefie wschodniej środkowy neolit datowany jest do połowy 7 horyzontu, a do połowy 9 – późny (eneolit), przy czym granica między nimi jest trudna do uchwycenia. Od połowy 9 do początku/połowy horyzontu 12 wyróżnia on fazę przejściową (okres miedzi), następnie wczesną, a od połowy 14 horyzontu – środkową epokę brązu.

Rozpatrując omawiany obszar w kontekście rozwoju osadniczego i gospodarczego zaznacza się wyraźny podział na przednioazjatyckie, wysoko rozwinięte cywilizacje z osiedlami typu miejskiego oraz na strefę egejsko-karpacką z osadnictwem rolniczym i osadami określanymi umownie jako wiejskie, później zaś typu tell i protomiejskie, z wyraźnym jednak podziałem tej ostatniej na część południową – bałkańsko-grecką oraz północną – karpacką (s. 363 n. i 365 ryc. 17 – tabela).

Początki wystąpienia osiedli typu wiejskiego, znamionującego postępujący proces stabilizacji osadniczej obserwujemy w Anatolii od początku horyzontu 1, w Grecji od 1a, w Tracji od 1b oraz w Serbii i Macedonii od 2a. Na ich bazie doszło tam do wykształcenia się osiedli typu tell. W Kotlinie Karpackiej oraz w Siedmiogrodzie wystąpiły wówczas wyłącznie osiedla krótkotrwałe, bez masywniejszych form zabudowy, związane z niestałym typem osadnictwa, uwarunkowanym głównie przez chów zwierząt.

W strefie pierwszej rozwój prowadził do fazy przedurbanizacyjnej, w której pojawiają się silnie umocnione osiedla, wyspecjalizowana, a następnie rzemieślnicza wytwórczość, obecność świątyni oraz wydzielonych nekropoli. Związane są one z większym ugrupowaniem w ramach wydzielonego już regionu osadniczego, w którym funkcjonowała zorganizowana sieć mniejszych osiedli.

Kolejną fazę rozwojową tej strefy znamionują osiedla wczesnomiejskie, wykształcające się w eksponowanych miejscach, zazwyczaj w centrum danego skupiska osadniczego. Do cech je wyróżniających należą pisemne o nich świadectwa, istnienie zorganizowanej władzy z wyraźnie wykształconymi elitami (dynastiami), antropomorficzne bóstwa, a także wysoki poziom życia codziennego, co obserwujemy zwłaszcza w Anatolii w fazach Kārum oraz wczesnohetyckiej. W regionie tym ze stałych osiedli wiejskich (horyzont 1) wykształciły się formy przedmiejskie (3), a w późniejszym okresie (horyzonty 10–14) wczesnomiejskie, prowadząc do wyraźnych założeń miejskich (15) z całym ich systemem prawno-organizacyjnym. Zbliżonym rozwojem odznaczała się strefa egejska, wykazując jednak pewne opóźnienie rozwojowe w stosunku do poprzedniej i obecność stałych osiedli od horyzontu 1a, osiedli typu przedmiejskiego od 6 oraz wczesnomiejskich dopiero od horyzontu 10. Cechy charakterystyczne dla wysoko rozwiniętej cywilizacji, związane z miejskim życiem, w obrębie tej ostatniej strefy obserwujemy dopiero od fazy LM I (pierwsze groby szybowe), natomiast nieco wcześniej (MM III B) mamy z nimi do czynienia na Krecie, w momencie pojawienia się tam pierwszych budowli pałacowych.

Odmienny proces rozwojowy rysuje się w pozostałej części Bałkanów i w Kotlinie Karpackiej. W Tracji, Macedonii oraz w Serbii pierwsze bardziej stałe formy osiedli pojawiają się w ramach horyzontu 2a. Natomiast w Kotlinie Karpackiej osiedla typu tell datowane są dopiero od horyzontu 6, przy czym od 8, na który przypadał rozwój kultury Gumelnița we wsch. Bałkanach oraz nad dolnym Dunajem, dochodzi czasowo do osiągnięcia etapu przedurbanizacyjnego. Związane to było nie z rozprzestrzenieniem się z południa podobnych form, ale z urbanizacją (głównie dotyczącą umocnień obronnych) wynikającą z faktu osiągnięcia wysokiego poziomu gospodarczego i kulturowego oraz zaistnieniem niebezpieczeństwa ze strony ludów stepowych północnego Nadczarnomorza. Osiedla te i związane z nimi aglomeracje osadnicze nie osiągnęły jednak poziomu organizacyjnego, z jakim mamy równoległe do czynienia na południu. Od tej fazy we wspomnianej strefie następuje powrót do starszych form krótkotrwałych osiedli, występujących w rozproszeniu, lub skupisk tego typu powiązanych

z sobą grup osiedli, co wiązało się z załamaniem dotychczasowych form gospodarczych, a także towarzyszącą im strukturą organizacyjnej osadnictwa.

W Kotlinie Karpackiej oraz w strefie zachodniobałkańskiej nie została osiągnięta przez tamtejsze społeczności faza wczesnourbanizacyjna; jednakże proces rozwojowy doprowadził do wykształcenia się tam osiedli typu tell o planowej zabudowie wewnętrznej. W horyzoncie 8 zostały one nagle opuszczone z przyczyn dotąd niejasnych, a więc doszło wówczas do wyraźnego przerwania egzystencji tej formy osadniczej. Osadnictwo powraca do form wcześniejszych, trwających aż do horyzontu 14, tj. do wczesnej fazy środkowoeuropejskiej epoki brązu, kiedy ponownie dojdzie do rozpowszechnienia się bardziej trwałych form osiedli, w tym o cechach protomiejskich, z silnymi umocnieniami, zakładanych często w miejscach o naturalnych walorach obronnych, dawniej wykorzystywanych przez te.

Na koniec powyższych uwag jeszcze kilka słów krytycznych. Żałować należy, że Autor nie dołączył do recenzowanego opracowania indeksu nazw miejscowych zespołów i innych znalezisk, co przy ogromie przedstawionego materiału utrudnia niekiedy korzystanie z książki i dokonywanie samodzielnych porównań przez czytelnika. W skrótovej formie jest on co prawda umieszczony w zestawieniach do poszczególnych tablic przeglądowych oraz map (ale tylko z nazwą miejscowości), lecz przy tego typu pracach o charakterze syntetycznym załączenie takiego indeksu jest niezbędne.

W świetle powyższych spostrzeżeń nie wydaje się rzeczą konieczną ponowne podkreślenie dużej wartości pracy H. Parzingera dla szeroko pojmowanych studiów nad rozwojem kulturowo-osadniczym społeczności Europy środkowej i południowo-wschodniej, zwłaszcza zaś strefy związanej z rejonami wschodnioalpejskimi oraz sudecko-karpackimi. Myślę, że badacze polscy docenią rychło wysokie walory omówionego tu opracowania.

Zbigniew Bukowski